

Szkolna brać i PSUBRACIA, czyli VI LO i Tarantino

Autor: Daniela Dylus
16.03.2016.
Zmieniony 16.03.2016.

Jeżeli jawi Wam się grupa młodziaków, opuszczających mury Długosza w czasie lekcji to wiedźcie, że coś się dzieje! Jeżeli przed Waszymi oczami przemknie niemal cała 2 a i całkiem 3 b, wsiedźcie taka gromada do tramwaju nr 20 i pojedźcie do Galerii Katowickiej, to wiedźcie, że coś tu jest grane. Konkretnie - grane są spektakle Teatru Śląskiego.

A przed spektaklem warto

mieć na-grane spotkanie z reżyserem takowego. I brać VI LO w dziewiąty dzień marca spotka się z młodym i zdolnym człowiekiem teatru, laureatem wielu prestiżowych nagród, podziwianym i obiecującym - Mateuszem Znanieckim. Spotkanie zaczęło się również obiecując - reżyser wjechał na scenę skądakiem. Niestety, okazało się, że rower jest rekwizytem i nie-aktorzy nie mogli sobie na nim pojeździć. Półniedziela konwencjonalnie toczyła się rozmowa na temat nowej sztuki pod tytułem Psubracia.

Na stronie Teatru Śląskiego można o niej przeczytać następujące słowa: Kolejny spektakl na Scenie w Galerii to sódka-kwaśna opowieść inspirowana kinem Quentina Tarantino. Opowieść o młodziakach, którzy pomiędzy kolejnymi piwami nie tylko rozmawiają o kobietach i opowiadają sobie dowcipy, ale też planują wielki skok. Jednak czy potrafią się do niego przygotować? Jak mogą ze sobą współpracować, skoro nie mogą nawet używać własnych imion? A jeżeli wpadną w policyjną zasadzkę? Czy będą w stanie wyjść z tego cało? I przede wszystkim: czy w takiej zbieraniu typów spod ciemnej gwiazdy można sobie wzajemnie zaufać?

Jaki będzie Tarantino, przeniesiony do Galerii Katowickiej? O tym będzie można przekonać się już 24 kwietnia 2016 roku. Brać VI LO przekonała się, że Mateusz Znaniecki jest nie tylko zdolnym aktorem i reżyserem, ale również sympatycznym człowiekiem. Oświadczymy m.in. że nie obetnie się na scenie żadnemu aktorowi ucha (bo uszy nie odrastają), krew nie będzie lała się (jak w filmach) strumieniami pozostaną natomiast sceny z dzieł Tarantino, wprowadzane na zasadzie cytatów. Wyjaśnimy też, że trzymany przez niego w dłoniach pistolet jest atrapą. Po czym przeprowadzi nasze warsztaty teatralne. W roli przestępców obsadzili się uczniowie VIII LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Katowicach.